Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19–21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. 153. Telefon Administracyi nr. 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“).

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie . 2 K 50 h. | kwartalnie . 7 „ 50 „ | rocznie . . 30 „ — „ | z dwukrotną . 3 K — h. wysyłką . . 9 „ — „ pocztową . . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 338. Lwów, sobota 21. października 1911. Rok 1.

Izba posłów. — Wojna włosko-turecka.

Sprawy wewnętrzne.

—

Komisya pracy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 21 października.

Głównym i niemal wyłącznym przedmiotem dyskusyi kół parlamentarnych jest w obecnej chwili podjęta przez prezydenta Izby dra Sylwestra, za inicyatywą prezesa Koła polskiego dra Bilińskiego, — akcya, dotycząca stworzenia tz. komisyi pracy, czyli komisyi porządku, która ma objąć pieczę nad zdolnością parlamentu do pracy i nad załatwieniem programu pracy, z góry od czasu do czasu ustalanego.

W sprawie tej stwierdzić przedewszystkiem wypada, że akcya wspomniana tak żywo zajęła wszystkie umysły, że usiłowania bar. Gautscha, dążące do stworzenia większości parlamentarnej, ustąpiły wobec niej chwilowo na drugi plan.

Jako drugi ważny moment należy podkreślić, że lubo dr. Biliński i dr. Sylwester podjęli swoją akcyę po poprzedniem uwiadomieniu rządu, w żadnym zgoła nie pozostaje ona stosunku do równoczesnej akcyi br. Gautscha, który stara się pozyskać Czechów do większości parlamentarnej; przeciwnie — można nawet powiedzieć, że akcye te są rozbieżne. Faktem bowiem jest, że plan br. Gautscha przedsięwzięcia rekonstrukcyi przez zamianowanie ministrów-urzędników, którzyby byli równocześnie mężami zaufania odnośnych stronnictw narodowych — specyalnie w Kole polskiem nie spotkał się z wielką sympatyą. To też może nie całkiem bez racyi argumentuje wczorajsza „N. F. Presse“, że gdyby Polacy byli zdania, iż należy dążyć do uzdolnienia parlamentu do pracy za pomocą rekonstrukcyi gabinetu i to takiej, jaką proponuje br. Gautsch — to prezes dr. Biliński nie byłby podejmował swojej akcyi.

Akcya ta ma więc na celu sanacyę stosunków w parlamencie bez rekonstrukcyi gabinetu, a jak donoszą wczorajsze dzienniki, program pracy, o który na razie idzie inicyatorom tej akcyi, obejmuje: przedłożenie o polepszeniu płac urzędniczych, przedłożenie podatkowe (ze względu na „iunctim“, jakie rząd skonstruował pomiędzy tem przedłożeniem, a przedłożeniem urzędniczem), prowizoryum budżetowe wraz z zawartem w temże upoważnieniem do zaciągnięcia nowych pożyczek, jakoteż kilka innych przedłożeń, niecierpiących dalszej zwłoki.

Prezydent dr. Sylwester stara się przedewszystkiem pozyskać dla tego planu wszystkie stronnictwa, które tworzyły dawniej większość parlamentarną. Natomiast prezes Koła polskiego dr. Biliński prowadzi w tej sprawie rokowania z innemi stronnictwami.

Onegdaj jeszcze ośrodkiem sytuacyi były konferencye bar. Gautscha z przywódcami stronnictw; w związku z tem stoi fakt, iż prezydent ministrów zaofiarował Czechom 2 portfele, — dziś dominuje kwestya stworzenia komisyi pracy.

Co do właściwego charakteru tego komitetu, to nie zawadzi przypomnieć, że za czasów „żelaznego pierścienia“ istniała podobna instytucya, mianowicie „Komitet wykonawczy“, w którym zasiadali zastępcy stronnictw większości, ale różnica polega właśnie w tem, że ów komitet został stworzony po skonsolidowaniu się większości, podczas gdy obecnie „Komisya pracy“ ma być powołaną do życia w chwili, kiedy kwestya konsolidacyi większości nie jest jeszcze rozwiązaną, miałaby więc ona właściwie za zadanie stworzyć podstawy do utworzenia większości, a co za tem idzie — oczywiście do parlamentaryzacyi gabinetu.

Jako ważny i charakterystyczny szczegół należy zaznaczyć, że chrześcijańsko-społeczna korespondencya „Austria“ oświadczyła wczoraj, że stronnictwo chrześcijańsko-społeczne nie ma zamiaru delegowania swoich zastępców do jakiegolwiek komitetu wykonawczego, któryby można uważać za organ większości. Wynikałoby więc z tego, że stronnictwo to nie chce wziąć czynnego udziału w akcyi panów Sylwestra i Bilińskiego.

O widokach tych wszystkich usiłowań, zmierzających do sanacyi stosunków parlamentarnych trudno na razie już dziś wydać pewny sąd, gdyż sytuacya wyjaśni się dopiero w połowie przyszłego tygodnia; za korzystny symptom można uważać fakt, iż na podstawie porozumienia pomiędzy stronnictwami ma niebawem w obradach parlamentu nastąpić dłuższa przerwa; w sobotę 28. b. m. ma się jeszcze odbyć posiedzenie plenarne, poczem ma nastąpić w pracach parlamentarnych przerwa aż do 5. listopada, w którym to dniu odbędzie się posiedzenie o godz. 4 popoł.

„Zeit“ charakteryzuje w następujący sposób intencye prezydenta dra Sylwestra: Stworzenie politycznej koalicyi lub zajmowanie się kwestyą rekonstrukcyi gabinetu nie jest zadaniem prezydenta Izby, ale jest obowiązkiem jego uchronić Izbę przed anarchią. I to spowodowało prezydenta Izby dra Sylwestra do podjęcia akcyi; idzie mianowicie o to, ażeby nowa Izba nie doznała losu Izby poprzedniej, której sesye wiecznie bądźto odraczano, bądźto zamykano.

„N. F. Presse“ donosi o dotychczasowym przebiegu akcyi pp. dra Sylwestra i dra Bilińskiego, iż prezydent Izby wdrożył tę akcyę pod wrażeniem uciążliwego toku pracy w Izbie, jakoteż pod wrażeniem głosowania nad wnioskiem posła Conciego.

Zwrócił się więc przedewszystkiem do prezesa Koła polskiego dra Bilińskiego i podniósł myśl stworzenia stałego komitetu, w skład którego wchodziłyby prezydya 4 wielkich stronnictw mieszczańskich, a mianowicie Niemców, chrześcijańsko-społecznych, Polaków i Czechów; zadaniem tego komitetu miałoby być ustanawianie od czasu do czasu programu prac Izby, przyczem jednak absolutnie nie brałby komitet na siebie obowiązku popierania przedłożeń rządowych. Dr. Biliński przyjął do wiadomości ów projekt dra Sylwestra i oświadczył, że należy o tym planie zawiadomić natychmiast prezydenta ministrów.

Br. Gautsch przyjął przychylnie przedłożoną mu propozycyę, wyraził tylko życzenie, aby także rząd mógł być reprezentowanym przy obradach nowej komisyi, na co się też inicyatorowie planu zgodzili; równocześnie podjął się br. Gautsch misyi pertraktowania z Czechami. Onegdaj w południe zawiadomił też prezydent ministrów dra Sylwestra i dra Bilińskiego, że Czesi są skłonni przystąpić do tej akcyi i wstąpić do komisyi.

Dr. Biliński zdał onegdaj sprawę o stanie rzeczy Kołu polskiemu, które wspomnianą akcyę swego prezesa akceptowało. Tak więc właściwie komitet pracy jest już utworzony. Ze sprawą rekonstrukcyi gabinetu, jak też utworzeniem większości parlamentarnej kreowanie komitetu tego, jak oświadczają, nie stoi w żadnym związku, ponieważ stronnictwa, które są w nim reprezentowane, nie przyjmują żadnych zobowiązań co do załatwienia programu pracy, celem komitetu jest bowiem tylko wprowadzenie ładu w pracy Izby i staranie się o uniknięcie niepotrzebnych przewleczeń. Komitet odbędzie prawdopodobnie we wtorek swe pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Izby dra Sylwestra.

—

Wiedeń. (Tel. wł.) Prezydyum klubu czeskiego odbyło wczoraj przed południem konferencyę z prezydentem ministrów. Konferencya ta trwała jednakowoż bardzo krótko; o przebiegu jej zachowana jest ścisła tajemnica. Jak słychać, mają Czesi zamiar przeczekać konferencyę przywódców, która odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia, poczem dopiero powezmą decydujące uchwały co do swego stanowiska wobec rządu.

Izba posłów.

(17. posiedzenie XXI. sesyi z dnia 20. października).

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów poseł Breiter wniósł interpelacyę w sprawie zamachu na biskupa ks. Chomyszyna w Stanisławowie. Interpelant zapytuje, czy minister oświaty skłonny jest zbadać to zajście i poczynić odpowiednie kroki, aby biskupa ks. Chomyszyna usunięto z zajmowanego przezeń stanowiska.

Izba przeszła do drugiego czytania sprawy fakultetu włoskiego. Poseł Erler (niem. lud.) przemawiał przeciw uniwersytetowi włoskiemu.

Mowca zarzuca następnie państwu włoskiemu, że w trójprzymierzu nigdy nie dochowuje wierności. Protestuje przeciw ingerencyi włoskiego ministra spraw zagranicznych, który poczynił kroki u ministra Aehrenthala w celu przyśpieszenia załatwienia sprawy wszechnicy włoskiej.

Po pośle Erlerze przemawiał poseł Gasser z Tryestu (włoski liber.). Mowca ten domagał się, aby uniwersytet włoski miał siedzibę w Tryeście. Poseł Jankowic (Słoweniec ze Styryi) oświadczył, że kulturalne żądania Włochów w sprawie uniwersytetu są zupełnie usprawiedliwione, dopominał się równocześnie o prawa Słoweńców.

Minister oświaty Stürgkh polemizując z wywodami Erlera wykazywał, że nie chodzi tu o nową zdobycz Włochów, lecz o restytucyę „in integrum“, gdyż Włosi mieli już uniwersytet, a utracili ten zakład tylko z powodu zajść, o których lepiej zapomnieć. Prosi o rychłe załatwienie ustawy i odesłanie do komisyi i wyraża zdanie, że będzie to objawem pomyślnym także dla innych spraw uniwersyteckich.

Po przemowie posła Olivy obrady przerwano; po dalszej dyskusyi nad wnioskiem Dulibica o kolejach dalmatyńskich posiedzenie zamknięto. Następne we wtorek.

Komisya drożyzniana.

Wiedeń. (TBK.) Komisya drożyzniana obradowała wczoraj popołudniu w obecności premiera i ministrów Widmanna i Mataji. Minister rolnictwa Widmann raz jeszcze stwierdził, że według obowiązujących postanowień ministerstwo rolnictwa bez zezwolenia rządu węgierskiego nie może pozwolić na przywóz lub przewóz zwierząt, mięsa i przetworów z państw, co do których istnieją wątpliwości weterynaryjno policyjne, a do takich państw należą państwa zamorskie.

Poseł hr. Lasocki imieniem polskiego stronnictwa ludowego oświadcza się przeciw przywozowi mięsa argentyńskiego.

Poseł Steinhaus zgłasza następujący wniosek: Wzywa się rząd, aby w ramach dopuszczalnych postarał się usilnie o nieograniczony co do ilości i czasu przywóz mięsa z krajów bałkańskich, ewentualnie z Argentyny, dalej aby przeznaczył dostateczne środki na podniesienie stanu rodzimego bydła i aby użyczył taniego kredytu zakładom aprowizacyjnym.

Poseł Haller zgłosił następujący wniosek: Skoro wątpliwości weterynaryjno-policyjne co do przewozu mięsa argentyńskiego są niezaprzeczone — należy zaniechać przywozu mięsa, nie jest jednakowoż rzeczą wskazaną czynić Węgrom jakiejkolwiek koncesye za pozwolenie na przywóz tego mięsa. Wzywa się rząd, aby natychmiast wydał zarządzenia, celem zorganizowania przywozu rodzimego bydła żywego i mięsa do miast austryackich, jakoteż, aby poczynił przygotowania do usunięcia pośrednictwa; dalej, aby wyrównał ewentualny ubytek chwilowy zapomocą przywozu mięsa z Serbii, zarazem zaś, aby uczynił wszystko, co uważa ku podniesieniu hodowli bydła w kraju i by zdał o tem w najkrótszym czasie sprawę Izbie.

Obrady przerwano, następne posiedzenie we wtorek.

Zasadnicze oświadczenie klubu ukraińskiego.

Wiedeń. (TBK.) „Slav. Kor.“ przynosi następujący komunikat: Na wczorajszem posiedzeniu klubu ukraińskiego prezydyum zdało sprawę z ostatniej swej narady z prezesem gabinetu br. Gautschem. Na podstawie tego sprawozdania przeprowadzono szczegółową dyskusyę, w ciągu której wszyscy członkowie klubu stwierdzili, że stanowisko, jakie zajął rząd w sprawie ruskiej, nie może Rusinów zadowolić. Rusini żądają, aby rząd centralny jak najśpiesniej zaspokoił uzasadnione postulaty ruskie. Rusini nie mogą zgodzić się na to, aby spełnienie ich postulatów czyniono zależnem od porozumienia się z Kołem polskim lub od przyjścia do skutku t. zw. polsko-ruskiej ugody.

W następstwie tego zasadniczego stanowiska przedstawiciele Rusinów w parlamencie postanawiają prowadzić wobec rządu opozycyę i temu opozycyjnemu stanowisku dadzą wyraz podczas dyskusyi budżetowej.

Konferencya, której nie będzie.

Wiedeń. (TBK.) Z dobrze poinformowanego źródła donoszą: Wiadomość dzienników wiedeńskich, jakoby prezydent ministrów przyrzekł Rusinom odbyć z nimi wraz z prezydyum Koła polskiego wspólną konferencyę, przy udziale namiestnika Galicyi, jest zupełnie nieprawdziwa.

Zapowiedź monopolu węglowego.

Wiedeń. (TBK.) Subkomitet wybrany przez komisyę drożyźnianą w sprawie kartelowej zajmował się sprawą węgla. Przedstawiciel rządu szef sekcyi Homann zapowiedział przedłożenie ustawy, według której w przyszłości tylko państwu będzie przysługiwało prawo poszukiwania i wydobywania węgla.

Na temat rekonstrukcyi gabinetu.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. F. Presse“ donosi, że w kołach politycznych przeważa nastrój nieprzychylny żądaniom Czechów co do przeprowadzenia rekonstrukcyi gabinetu przez zamianowanie ministrów-urzędników, którzyby równocześnie byli mężami zaufania stronnictw narodowych. Wybitni posłowie polscy mieli się bardzo energicznie oświadczyć przeciw takiemu planowi.

Wiec miast.

Wiedeń. (TBK.) W dyskusyi nad drożyzną środków żywności zabrał pierwszy głos burmistrz Wiednia Neumayer i postawił następującą rezolucyę:

„VIII. Zjazd miast austryackich oświadcza, że postanowienie § 12 o sposobie przeprowadzenia artykułu XX. ugody austro-węgierskiej nie jest dla państwa austryackiego prawnie obowiązujące i że co do pozwolenia lub zakazu przywozu mięsa zamorskiego do Cislitawii na podstawie § 4 ustawy o zarazach bydlęcych są rozstrzygające wyłącznie weterynaryjne względy, a nie zgoda Węgier“.

Zjazd nagrodził żywymi oklaskami rezolucyę Neumayera.

(Przyp. Red. Co do „Wiecu miast“ zobacz artykulik w kronice).

Echa „krwawej niedzieli“ w Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.) Burmistrz Wiednia Neumayer na podstawie uchwały Rady miasta wezwał posłów do Rady państwa z miasta Wiednia, aby równorzędnie z akcyą parlamentarną poparli żądanie gminy, ażeby poszkodowane podczas demonstracyi 17 września osoby prywatne otrzymały od rządu, w porozumieniu z magistratem wiedeńskim, pełne odszkodowanie.

Mianowanie.

Wiedeń. (TBK.) Kierownik ministerstwa kolei zamianował wicesekretarza ministeryalnego Stanisława Rogalskiego sekretarzem ministeryalnym w ministerstwie kolei.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Zdobycie Benghasi.

Rzym. (Ag. Stefaniego). Pod datą wczorajszą donoszą z Trypolisu: Dnia 18 bm. pod Benghasi przybył drugi oddział korpusu ekspedycyjnego pod eskortą okrętów wojennych. Admirał Aubry wezwał natychmiast do kapitulacyi, lecz Turcy odmówili. Admirał także z powodu niepogody udzielił im zwłoki do 19 bm. godz. 6 rano. Morze całą noc było wzburzone, panował silny wiatr z deszczem. Ponieważ nad ranem zdawało się, że pogoda powróci, o godz. 6 rano, to znaczy, kiedy minął oznaczony termin poddania się załogi Benghasi, rozpoczęto bombardowanie fortów; trwało ono tylko krótko, mianowicie do chwili, kiedy rozpoczęło się wylądowywanie wojska. Najpierw wysiadła na ląd kompania marynarki, następnie wojsko regularne.

Kiedy pierwszy oddział włoski wyszedł na ląd, Turcy napadli nań. Włochom udało się jednak odeprzeć ich i obwarować się. Stopniowo wysadzono na ląd 4 tysiące żołnierza, mimo, że opór Turków, którym pomagała część ludności arabskiej, był bardzo silny. Ten udział ludności arabskiej z Cyrenaiki w walce, tłumaczy się tem, że wśród niej od dawna panuje dość ożywiony handel niewolnikami i ludność ta żywi niechęć ku Włochom, wiedząc, że Włosi kres położą temu handlowi. Walka trwała od godz. 9 rano do zachodu słońca. Zachowanie się marynarki i wojska było podczas całej akcyi godne podziwu. Przez wspaniale wykonane okrążenie podczas zachodu słońca Włosi z nadzwyczajną brawurą zdobyli miejscowość Sidi Hussein. Wieczorem wszystkie wojska wylądowały i przepędziły noc na zdobytych stanowiskach. Z powodu ciągłej wrogiej postawy części Arabów było dziś rano konieczne bombardowanie południowej części miasta. Dano jednak nie wielką tylko liczbę strzałów armatnich. Sytuacya Włochów jest coraz pomyślniejsza. Inne wojska są w drodze do Benghasi.

Bombardowanie i zajęcie Homs.

Londyn. (B. Reutera). Z Trypolisu donoszą: Eskadra włoska zbombardowała Homs i zajęła miasto.

W Dernie dnia 18 bm. wylądował pułk wojska włoskiego.

Rzym. (Ag. Stefaniego). Z Trypolisu donoszą: Wojsko włoskie przybyło wczoraj do Homs. Oficerowie wezwali komendanta miasta do poddania się. Komendant prosił o pozwolenie przybycia na pokład okrętu włoskiego celem prowadzenia rokowań. Po jego przybyciu powtórzono wezwanie do kapitulacyi. Naczelnik miasta prosił wówczas o zwłokę celem namysłu. Nie zgodzono się na to. Po jego powrocie Turcy zaczęli przygotowywać się do obrony. Włoskie okręty wojenne rozpoczęły ogień. Wówczas mieszkańcy w Homs wywiesili białe flagi. Wtedy Włosi poczęli wysiadać na ląd.

Obsadzenie Derny.

Rzym. (Ag. Stefaniego). Druga dywizya I. eskadry przybyła 16 b. m. do Derny. Deputacya Arabów podążyła na pokład okrętu admiralskiego i zapewniając o przyjaźni dla Włochów prosiła, aby nie bombardowano miasta, bronionego tylko przez nieliczną garstkę piecho-

ty i kilka dział. Zażądano poddania się, lecz trzej Turcy, którzy również byli w deputacyi, odmówili wydania miasta. Kazano im powrócić na ląd. Rozpoczęto bombardowanie szańców i dwu koszar, które zniszczono. Wysłano kilka szalup z wojskiem na ląd, równocześnie wznowiono bombardowanie. Załogę szalup po wylądowaniu przywitali Turcy salwą karabinową, która tylko nieznaczne zadała wojsku straty. Morze było tak wzburzone, że uznano za wskazane odwołać wojsko, które miało lądować. Następnego dnia silny wicher uniemożliwił operacye.

Dnia 18 bm. nastała pogoda, wysłano ponownie kompanię ku lądowi; powiodło się jej obsadzić miasto, w którem wywieszono włoską flagę.

Przez cały dzień nie podobna było wysadzić na ląd dalszych oddziałów, prócz oddziałów inżynieryi. Onegdaj i wczoraj podjęto dalsze próby lądowania, uwieńczone powodzeniem.

Na odsiecz Trypolisowi.

Konstantynopol. (TBK.) Dzienniki donoszą: Deputowany z Benghasi, Szetwan, donosi listownie, że Włosi napotkaliby wewnątrz prowincyi Beghasi na rozpaczliwy opór.

Szczep Senussów podobno w sile 14.000 wojowników wyruszył do boju, zaopatrzywszy się w tak wielkie zapasy żywności i amunicyi, że będzie mógł stawiać opór latami; główna kwatera znajduje się w Hefed. Na główną podstawę operacyi wybrano miejscowość Kasr Salam. Druga część Senussów zasiliła bataliony regularnego wojska, maszerujące na Trypolis. Fethi-bej i inni oficerowie podjęli się zorganizowania Senussów w kolumny. Naczelnik szczepu Fezran maszeruje z 10.000 wojowników w kierunku Trypolisu, aby połączyć się z wojskiem tureckiem.

Fethi-bej walim Trypolisu.

Konstantynopol. (TBK.) Rząd turecki zawiadomił w odpowiedni sposób ludność Trypolisu, że Fethi-bej został mianowany tymczasowo walim; wezwano zarazem ludność, aby we wszystkiem była mu posłuszną.

Demonstracya floty włoskiej na morzu Egejskiem.

Berlin. (Tel. wł.) Gazety paryskie donoszą w sposób dość tajemniczy, że mocarstwa zgodziły się rzekomo na wielką demonstracyę flotową Włochów koło portów tureckich.

Akcya ta ma się, według doniesień powyższych dzienników, odbyć rzekomo na morzu Egejskiem i Jońskiem.

Jak oświadczają w tutejszych — berlińskich — kołach dyplomatycznych, wiadomość ta jest o tyle tylko prawdziwą, że Włosi planują istotnie jakąś demonstracyę flotową, ale nie ma o tem mowy, by miało to się stać w porozumieniu z wielkiemi mocarstwami. W każdym razie demonstracya ta odbędzie się tylko koło takich portów, co do których Austro-Węgry nie mają żadnych specyalnych interesów. (*Przyp. red.* A więc nie koło Salonik).

Przesilenie gabinetowe.

Konstantynopol. (TBK.) Na wczorajszej konferencyi wielkiego wezyra ze stronnictwami parlamentarnemi przyrzekł wezyr przekształcić gabinet w ciągu półtora miesiąca za pomocą zmiany niektórych ministrów.

Turcya u wrót bankructwa.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Bank centralny w Salonikach, bank w Mitylenie, jakoteż kilka innych wielkich banków zawiesiło wypłaty. Wielkie banki przyjmują obecnie wogóle tylko pieniądze państw europejskich. Rząd odmówił udzielenia moratoryum kupcom, którzy się o to starali. Powszechnie obawiają się wielkiego krachu finansowego.

Zamordowanie biskupa greckiego.

Saloniki. (TBK.) Zamordowano greckiego biskupa Emilianosa.

Powstanie w Chinach.

Nowe zwycięstwa rewolucyonistów.

Londyn. (TBK.) Do dzienników donoszą z Szangaju, że nadeszła tam z Kinkijang wiadomość, iż rewolucyoniści odnieśli zwycięstwo. Wszystkie chińskie okręty wojenne cofnęły się, a jeden z nich przyłączył się do rewolucyonistów.

Londyn. (B. Reutera). Z Hankau donoszą pod datą 19. bm.: Rewolucyoniści odnieśli dziś świetne zwycięstwo.

Hankau. (B. Reutera). Rewolucyoniści są górą. W środę zmusili wojsko cesarskie do cofnięcia się do obozu. W nocy otrzymali rewolucyoniści posiłki. W czwartek 5.000 powstańców ruszyło na obóz wojska cesarskiego. Spalili oni tysięce chałup, które mogły stronie przeciwnej użyczyć osłony. Opór stawiany rewolucyonistom był dość słaby, wreszcie wojska cesarskie uciekły z obozu, który zajęli powstańcy. Wojsko rządowe cofnęło się o 7 mil. Powstańcy obwarowali się w obozie.

Ruchy wojsk rządowych.

Londyn. (TBK.) Do „Daily Telegraph“ donoszą z Pekinu: Generalny gubernator z Hukuang, Juanszikaj, wyjeżdża jutro do Wuczan. Generał Jingczan, dowódca wojsk cesarskich, ubiegłej nocy udał się z 6 batalionami i bateryami artyleryi w pochód przez Jangcze. Wojska rządowe przeprowadzają otoczenie powstańców i jest nadzieja, że uda się uniknąć wspólnego bombardowania przez wojsko lądowe i flotę, aby uchronić arsenał w Hanjang, wartości 30 milionów taelów.

Ukończenie rokowań francusko-niemieckich.

Paryż. (TBK). Jest nadzieja, iż zakończenie rokowań niemiecko-francuskich nastąpi niedługo. Przypuszczają, że dzień 7 listopada uważać można za termin ostateczny zwołania Izby deputowanych.

(*Przyp. Red.* Jak wiadomo, rząd francuski postanowił nie zwoływać Izby deputowanych przed ukończeniem rokowań z rządem niemieckim. Wobec wiadomości podanej powyżej, przyjąć można, że rokowania zakończą się przed 7 listopada).

Persya obawia się w zbytniej troskliwości Anglii.

Londyn. (TBK.) Z Teheranu donoszą, że rząd perski prosił, by Anglia nie przysyłała wzmocnień do strzeżenia konsulatów, bo rząd perski sam zdoła utrzymać porządek.

Różne.

Katastrofa na morzu.

Bilbao. (TBK.) Parowiec „Segundo de Cerro“ rozbił się na morzu Północnem w drodze do Rotterdamu. 23 osób utonęło.

Wykolejenie się tramwaju

Manchester. (TBK.) Tramwaj wykoleił się i przebiwszy mur, spadł z mostu. 4 osoby zabite. 6 rannych.

Przewiezienie zwłok ś. p. Zygmunta Glogiera

Warszawa. (TBK.) Zwłoki ś. p. Zygmunta Glogiera, zasłużonego badacza przeszłości Polski, przeniesione zostały do grobu rodzinnego, poczem poświęcono pomnik, wykonany przez art. rzeźbiarza Czesława Makowskiego.

Napad bandytów.

Hajdu Böszermeny. (TBK.) Zamaskowani bandyci wtargnęli w nocy do domu handlarza owocami Samuela Angiala, zastrzelili go, syna jego poranili, a zabrawszy klucze od kasy, zrabowali 6000 K i uciekli.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś, sobota (21. paźdz.): Rzym.-kat. Urszuli. Gr.-kat. Pełahii m.

Wschód słońca o godz. 5·56 rano, zachód o godz. 4·22 popołudniu.

Prognoza na dziś. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Pogodnie, miejscami mgła spada, niepewnie, nieco cieplej, południowo-wschodni mierny wiatr.

Repertuar Teatru Miejskiego.

W sobotę o godz. pół do 4-ej popołudniu dla młodzieży szkolnej „Powrót posła“, komedya w 3-ech aktach J. U. Niemcewicza i „Bigos hultajski“ czyli „Szkoła trzpiotów“, kom. w 2 akt. (4 odsł.) Jana Drozdowskiego.

W sobotę o godz. pół do 8-ej wieczorem po raz 26 „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z Heleną Miłowską w roli Zoriki.

Repertuar teatru artystycznego.

Tarnów: d. 21. „Anatol“.

Włościańska orkiestra Namysłowskiego z Królestwa Polskiego w Galicyi. Żółkiew, dziś 21. b. m. koncert popul.-symfoniczny.

Rawa Ruska, dnia 22. i 23. b. m. Dwa koncerty popul.-symf.

„Radcy pana radcy“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego, odegraną zostanie przez kółko amatorskie Tow. „Czytelni kolejowej“ w niedzielę 22. b. m., w lokalu Towarzystwa (dworzec czerniowiecki). Początek o godzinie 7-mej.

Wstęp na poświęcenie Kościoła św. Elżbiety przez główne bramy jest dla wszystkich wolny — natomiast osoby zaproszone przez Komitet dzwonu Królowej Korony Polskiej (Pani Bożena Milska, Akademicka l. 10) mogą za okazaniem zaproszenia wchodzić do Kościoła na rezerwowane miejsca wyłącznie tylko przez zakrystyę od strony ul. Chocimskiej.

Walne Zgromadzenie tow. akad żyd. „Ognisko“ odbędzie się w niedzielę 22. paźdz. w lokalu „Toynbeehall“ przy ul. Skarbkowskiej 13, o godz. 7 wiecz.

Mianowania. Namiestnik zamianował adjunktów budownictwa: Stefana Szumskiego, Kazimierza Peszkowskiego, Mieczysława Dobruckiego, Bronisława Waydowskiego, Konrada Trzetrzewińskiego, Władysława Remina, Eustachego Sawczuka i Karola Gawrona inżynierami, a praktykantów budownictwa: Alfreda Samołyka, Władysława Sikorskiego, Władysława Wilczka, Władysława Hollingera, Wincentego Tarnawskiego, Romana Janusza i Witolda Wierzbowskiego, adjunktami budownictwa.

Namiestnik zamianował w etacie dyrekcyi policyi we Lwowie auskultanta sądowego Jana Krykiewicza i praktykanta konceptowego policyi Maryana Girtlera de Kleeborn, koncypistami policyi.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł starszego oficyała pocztowego, Stanisława Pietrzykowskiego z Jarosławia do Łańcuta, a asystenta pocztowego Mojżesza Adera, z Łańcuta do Jarosławia.

Lokal „Polskiego Towarzystwa demokratycznego“ znajduje się przy ul. Sykstuskiej l. 21, na I. piętrze, drzwi na prawo. Sekretaryat urzęduje codziennie od godziny 6—8 wieczorem.

Krajowy zjazd mężów zaufania i delegatów Polskiego Towarzystwa Demokratycznego odbędzie się jutro w niedzielę (22 b. m.) we Lwowie. Obrady odbywać się będą w sali „Towarzystwa politechnicznego“ przy ul. Zimorowicza l. 9, a rozpoczną się o godz. 10 rano.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Stanisława Miłaszewskiego, radcy dworu i wiceprezydenta sądu krajowego, odbędzie się dziś 21. b. m., o godzinie 10 rano w kościele archikatedralnym obrz. łac.

Konferencya w sprawie wprowadzenia małego formatu cegły odbędzie się we Lwowie dziś o godz. 7 wiecz. w sali ratuszowej.

Choroby zakaźne w powiecie lwowskim. W powiecie lwowskim sprawdzono urzędownie w gminie Biłka szlachecka krwawą dysenteryę. — Fizykat miejski zwraca uwagę publiczności, że stykanie się z mieszkańcami tej gminy, w szczególności zaś nabywanie od nich artykułów spożywczych, może pośredniczyć w zakażeniu się tą chorobą.

Wiec 30 miast odbędzie się dziś we Lwowie. Obrady toczyć się będą w sali ratuszowej

Zjazd przedstawicieli miast w Wiedniu. Wczoraj przedpołudniem odbyło się w ratuszu wiedeńskim zagajenie VIII. austryackiego zjazdu przedstawicieli miast. Przybyli przedstawiciele 29 miast. Na wstępie przemówił burmistrz Neumayer, zawiadamiając, że petycye miast w sprawie sanacyi finansów gminnych doręczył prezesowi gabinetu i ministrom spraw wewnętrznych i skarbu; wszyscy ci ministrowie przyrzekli gorliwe poparcie miastom w przykrem ich położeniu finansowem.

Na propozycyę Neumayera wybrano burmistrza Salcburga, Bergera, i wiceprezydenta Rutowskiego prezesami zjazdu, zaś burmistrza Gracu Graffa i Tryestu Valerego wiceprezesami.

Wysłano następnie depeszę hołdowniczą do cesarza i depesze z życzeniami do arcyks. Karola Franc. Józefa i księżniczki Zyty z okazyi zaślubin, poczem nastąpił referat w sprawie zwalczania drożyzny środków żywności.

Zażalenie nieważności ruskich akademików zostało odrzucone. Trybunał najwyższy zatwierdził wyrok lwowskiego sądu w całej osnowie. Decyzya nadeszła już wczoraj do tutejszego sądu karnego.

Brat ks. Kamińskiego o zamachu. W „Rusłanie“ brat ks. Kamińskiego, ksiądz i prof. gimn. Jakób Kamiński w Stanisławowie ogłasza list otwarty, w którym wyjaśnia nieco sprawę zamachu: Otóż w krytycznym dniu, ks. Jakób usiłował interweniować za bratem, któremu przeniesienie z Rusowa, gdzie poprawił się i pracował z pożytkiem, było ruiną materyalną. Ks. Jakób udał się, po rozmowie z bratem, do ks. Łomnickiego mającego wpływ u biskupa. Tu przedstawił mu rozpaczliwy stan brata. Ks. Łomnicki przyznał, że ks. Paweł obecnie się już poprawił i że są z niego zadowoleni, ale w tej sprawie poradzić nic nie może, gdyż to do niego nie należy. Wskutek tego udał się ks. Jakób wprost do biskupa, prosząc go, aby przynajmniej przeniósł brata na jakąś lepszą posadę, nic przytem nie wspominając o stanie wielkiego rozdrażnienia w jakim brata pozostawił. Ks. Chomyszyn odpowiedział, że chwilowo lepszej posady nie ma do dyspozycyi, „ale później, jak się będzie instytuowało kilka nowych parafii, to może jeszcze co będzie“.

Ks. Jakób wrócił do domu, aby brata pocieszyć, ale go nie zastał, udał się więc do szkoły, gdzie miał lekcye od 12—2, a tymczasem po drodze dowiedział się już o atentacie i o ranie brata.

Sprawa Małeckiej. Z warszawskiego konsulatu angielskiego nadeszła do Londynu wiadomość, że panna Małecka, więziona od zeszłego marca, stanie niebawem przed sądem, oskarżona o „czynny udział w rewolucyjnych zabiegach“. Sprawa jej państwowej przynależności usunęła się z pod dyskusyi między Londynem a Petersburgiem, bo rząd rosyjski pozostał przy zasadzie nieuznawania obcego poddaństwa osób, których ojciec, będąc poddanym rosyjskim, nie uzyskał carskiego upoważnienia do zmiany obywatelstwa. Rząd angielski, idąc za głosem opinii w zjednoczonem królestwie, nie zgodził się na rosyjską interpretacyę międzynarodowego prawa. Jest atoli pozbawiony dyplomatycznych środków sprzeciwienia się oddaniu Małeckiej pod sąd. Tyle tylko udało się mu wymódz, że władze warszawskie zgodziły się na wypuszczenie oskarżonej z więzienia, jeżeli ona albo jej obrońcy, złożą kaucyę 20.000 rubli.

Wiadomość o tem doszła do Londynu w zeszły poniedziałek i prasa odwołała się natychmiast do publicznej ofiarności.

Adwokatów w Galicyi było w r. 1910 — 1270. Krakowska Izba adwokacka wykazała z końcem r. 1910 — 399 adwokatów, z czego w samym Krakowie 133; lwowska 611, z czego we Lwowie 279; przemyska 124, samborska 136. Na Bukowinie było 174 adwokatów.

Z sali sądowej. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw Benjaminowi Lewitesowi o zgwałcenie 11-letniej Anny Tetery, po przemówieniach prokuratora V o g l a i obrońcy dr. H e r s c h t h a l a, udali się przysięgli na naradę.

Po półgodzinnej naradzie wydali przysięgli werdykt uniewinniający, w obec czego Trybunał podsądnego uwolnił od winy i kary.

Śmiertelne przejechanie przez tramwaj. Wczoraj wieczór, o godzinie 9·55, najechał wóz kolei elektrycznej, zdążający z dworca głównego do miasta, na kobietę nieznanego nazwiska. Wypadek miał miejsce w ul. Grodeckiej, obok koszar Ferdynanda. Motorowy, Józef Cap, prowadzący wóz, spostrzegł tę kobietę dopiero wtedy, kiedy znalazła się ona tuż przed wozem. Mimo zastosowania hamulców, wóz jadący z góry potoczył się jeszcze na jakie 2 m, co wystarczyło, by przechodzącą właśnie przez tor kobietę powalić na ziemię. Koła wozu przeszły nieszczęśliwej przez obie nogi, formalnie je odcinając. Ranna straciła natychmiast przytomność. Wezwane w tej chwili pogotowie ratunkowe, opatrzyło nieszczęśliwą i odwiozło do szpitala, lekarze wątpią jednak, czy uda się ją utrzymać przy życiu, ze względu na bardzo znaczny upływ krwi i silny „choc“ nerwowy.

Kobieta, która uległa temu nieszczęśliwemu wypadkowi, jest blondynką mogącą liczyć około 35 lat, ubrana była po miejsku, czyni wrażenie robotnicy.

Za dręczenie zwierząt przez używanie do zaprzęgu konia pokaleczonego, ukarano grzywną 2 K Etlę Gross ze Sygniówki.

Zgubiono: Torebkę damską zawierającą świadectwa z nazwiskiem Rychter i rozmaite drobiazgi. — Branzoletę złotą wart. 40 K. — Szpilkę złotą z brylancikiem wart. 28 K.

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Cukier.

Wiedeń, 20. października 1911. Za 100 kg. płacono 40·40—40·50, 29·40—29·50.

Spirytus.

Wiedeń 20. październ. 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngenowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 62·50 do 63·50.

Tendencya bez zmiany.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 20 październ. 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):	
„ 31. października	381—383.
„ 30. listopada	385—386.
listopad-grudzień-styczeń	387—391.
grudzień-styczeń-luty	392—396
Rok 1912	397—408.

Tendencya. Na targu dzisiejszym zawarto większą ilość tranzakcyi na prompt i na październik w granicach cen wyżej podanych. Dalsze terminy i roczny szlus podano przypuszczalnie. Usposobienie targu silne.

Zboże.

Budapeszt dnia 20. październ. 1911. (Tel. wł.) Pszenica na październik od 12·03 do 12·04. Pszenica na kwiecień 12·17 do 12.18. Żyto na październik od 10·43 do 10·44. Żyto kwiecień od 10·56 do 10·57. Owies na październik od 9·62 do 9·63. Owies na kwiecień od 9·73 do 9·74. Kukurndza na maj od 8·68 do 8·69.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: piękna.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 20. października

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 297·—. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 271·60 Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 328·—. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 248·50 Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 123·—

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·25. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 495·—. Clary zł. 40 m. k. 190·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 97·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 82·—. Palffy 40 zł. m. konw. 72·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. —·—. Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 46·—. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 76·50. Salma 40 zł. m. k. 265·—. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 234·45. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 235·95. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 503·—.

Berlin, dnia 20 października Banknoty austryackie 84·85 Spirytus —·—.

Paryż, dnia 20 października Trzyprocentowa rauta 94·17 mąka —·—

Frankfurt dnia 20 października. Austr. kred. 199·50. Koleje państwowe 154·75, Disconto —·—. Laura —·—. Losy tureckie 185·20.

Berlin, dnia 20 października (Giełda popoł.) 4 proc. węg. renta złota —·—. Węg. renta koronowa —·—. Austryackie akcye kredytowe 209·75. Staatsbahny 159·87. Lombardy 19·75, Disconto Comandit 198·50. Ruble 216·10.

Tendencya silna.

Frankfurt, dnia 20 października Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa —·—. Austr. renta srebrna 96.80. Austr. renta złota 98·35. Austryackie akcye kredytowe 199·75. Staatsbahny 154·75. Lombardy 184·59 proc. austr. renta kor. 93·—.

Tendencya silna.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 20. października 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 636·75. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 831·—, Akcye Anglobanku 323·75 Akcye Unionbanku 615·75 Akcye Länderbanku 538·75 Akcye Bankvereinu 536·50, Akcye Bodencredit 1274·— Akcye galic. Banku hip. 680·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego 717·— Akcye kolei państwowych 726·50, Akcye kolei południowej 109·50, Akcye kolei północnej 5000 do —·— Akcye kolei czerniow. —·—, Akcye Alpiny, 816·25, Akcye Rima Muranyi 692·25, Akcye Prag. Towarz. żel. 2734·—, Akc. Fabryki broni 739·—, Akcye tureckie tytoniowe 310·00, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 734·50 Oblig. węg. indemn. —·— Renta majowa 91·25, Austr. Renta koron. 91·25, Węg. Renta koronowa 90·60, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 93·30, 4½% Listy Banku hip. 99·40, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98.30, 4% Galic. pożyczka kraj, z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 236·50 Marki 117·80 Ruble 255·—, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103·20, Akcye Skoda 673·50. Galic. Bank. kred. ziemski 99·25. Powsz. Bank depozytowy 538·—

Usposobienie po silnym przebiegu przy końcu z powodu Berlina bez ochoty.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 20/10 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 199·50, Staatsbahny —·—, Disconto Comandit 185·—, Berlin Tow. handl. 164·50, Laura 162·75 Bohumery 221·50, Kolej południ. wschodnio-pruska —·— Ruble za got. 216·45, Kolej warsz.-wied. 199·75, Kolej morza śródziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 116·12, Losy tureckie 160·25 Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnia węgla 174·75 Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacye —·—, Lombardy 19·87, Kolej Henry 144·—, Niemiecki Bank narodowy 123·12, Kanada Proferred 232·37, Akcya żeglugi hamburgskiej 130·87, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 299·75, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska —·—, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 89·87, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·10, Rheinische Stahlwerke 152·75 Gelsenkirchen 180·62

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“. **Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19.—Tel. 305.**